

# KURJER BIAŁOSTOCKI

Nr 69 Opł. Poczt. ulicza Rytz.

Cena 20 gr.

# ABC

PISMO CODZIENNE  
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM  
Białystok, czwartek 8 marca 1928 r.  
Adres Redakcji i Administracji Lipowa 22, tel. 11-24.

Złożony z 21 posłów

## Klub konserwatywny

ma zasiąść na skrajnej prawicy Sejmu

Wczoraj w pałacu ks. Janusza Radziwiłła odbyło się zebranie kilkudziesięciu wybitnych konserwatystów. Ostateczne decyzje postanowiono powziąć po wyborach do Senatu, jednak prawie wszyscy wypowiedzieli się za to, aby posłowie konserwatywni nie zrywając ściśle go kontaktu z „jedyką” za-

tyli osobny „klub konserwatywny” w Sejmie, który ma zasiąść na ławach na prawo od Związku lud. nar. Klub konserwatywny ma liczyć 21 członków, gdyż oprócz 19 posłów konserwatywnych wybranych z jedynki przyłączyć się doń mają 2 posłowie z „Unji” małopolskiej.

Wspólny front wyborczy do Senatu

## Listy Nr. 24 i Nr. 25 połączą się

przy wyborach do Senatu

Co uczyni lista Nr. 7?

W Chełmie lubelskim odbyło się posiedzenie mężów stanu listy nr. 24 i listy nr. 25. Po naradach postanowiono wyco-

fać listę nr. 25 do Senatu, natomiast wezwać wszystkich wyborców, którzy głosowali na listę nr. 25 do Sejmu, aby oddali swoje głosy przy wyborach do Senatu na listę nr. 24. Podobne rokowania toczą się

i w innych ośrodkach kraju i prawdopodobnie doprowadzą do wspólnej akcji list nr. 24 i nr. 25 przy wyborach do Senatu t. zn. w jednych województwach będzie lista nr. 24 w innych lista nr. 25.

## W Warszawie ciepło w Zakopanem mróz

Naszył w kraju pogodnie; w niektórych miejscowościach było mgliście a rano przymrozki.

Temperatura dziś o godz. 8-ej rano wynosiła w Warszawie 2 st. ciepła, w Krakowie, Gdyni i Łodzi po 1 st. ciepła, we Lwowie i Piasku po 3 st. mrozu, w Poznaniu 1 st. mrozu, w Lublinie — 0 st., w Hali Gąsienicowej i w Wilnie po 3 st. mrozu, w Zakopanem 6 st. mrozu i w Morskiem Oku 8 st. mrozu.

Dzisiaj dzisiejszy zapowiada się pogodnie, na jutro większych zmian nie przewiduje się.

## Listy sanacyjne łączą się

przy wyborach do Senatu

POZNAN, 7.3. A. W. W związku z zupełnym fiaskiem Katol. Unji Ziem Zachodnich Zjednoczenie Ludu (Secesja P. S. L. Piasta) wydało polecenie swym członkom, aby przy wyborach do Senatu poparli listę Narodową Państwowego Bloku Pracy Nr. 21 jako listę prorządową posiadającą najwięcej szans uzyskania mandatu z województwa poznańskiego. Prowadzone są pertraktacje, aby i inne grupy wcho-

dzące w skład b. Kat. Unji Ziem Zachodnich poparły listę Nr. 21.

Dalsze

## Demonstracje antyżydowskie

we Lwowie

LWÓW, 7.3. A. W. Wczoraj wieczorem powtórzyły się demonstracje studentów. Grupa demonstrantów, która zgromadziła się pod pomnikiem Mickiewicza, ruszyła pochodem ku ul. Zielonej. Potłuczono kilkadziesiąt szyb w sklepach i restauracjach żydowskich. Policja kilkakrotnie rozpraszala manifestantów. Za każdym razem jednak zgromadzili się oni ponownie. Demonstranci zdemolowali następnie kilka żydowskich szynków, pozdzierali szyldy z żydowskiego Domu Akademickiego i t. d. W czasie tych ekscesów doszło do kilku starć pomiędzy demonstrantami a przechodniymi. Pob-

ty został przedstawiciel jednej z firm Gdańskich Walker.

Wobec tego, iż zajęcia powtarzały się w ciągu kilku godzin władze bezpieczeństwa wydały nakaz aresztowania każdego z demonstrantów, który opierałby się zarządzeniom policji i przewiezienia go w aulcie do aresztów miejskich. W ten sposób aresztowano 250 osób. Ekscesy trwały jednak do późnej nocy. Do awantur przyłączyły się elementy podejrzane jak szumowiny podmiejskie i t. d. Dzisiaj na wszystkich wyższych uczelniach wykłady odbywają się normalnie.

## Jak będzie z większością w Sejmie?

Przypuszczenia „Neue Freie Presse”

WIEN, 7.3. (Tel. wł.). — „Neue Freie Presse” omawia wyniki wyborów w Polsce. Blok rządowy nie posiada w Sejmie większości, ale może ją osiągnąć przy pomocy partji chłopskich i socjalistów, które to partie wzmocniły swą siłę parlamentarną.

Przed blokiem stoją zadania trudne. Zupełna zmiana konstytucji wymaga pozyskania przez rząd części sił parlamentarnych. Ustalenie stosunków w Polsce będzie z pewnością z korzyścią dla spokoju w Europie.

Należy spodziewać się teraz wyjaśnienia stosunków z Niemcami.

## Długowieczny prezydent Masaryk ma 78 lat

PRAGA, 7.3. A. T. E. Prezydent Masaryk ukończył 78 lat. Dzień jego urodzin obchodzony będzie uroczystie. Nauk w szkołach nie będzie. Odbędą się przyjęcia dyplomatyczne uroczyste akademie i t. d.

## Tylko do 1 maja ma urzędować Komisja do walki z nadużyciami

Jak wiadomo przy Prezydium Rady Ministrów urzęduje komisja do walki z nadużyciami. Uprawnienia jej sięgają tylko do dn. 1 maja b. r. Jak się dowiadujemy w kołach miarodajnych

zapadło postanowienie, aby uprawnień tych nie przedłużać poza dzień 1 maja, tak, że od tego terminu komisja ulegnie prawdopodobnie likwidacji.

## W drodze z Paryża do Londynu Zginął przesłiczny naszyjnik wartości 50 tys. funt. szterli.

LONDYN, 7.3. A. T. E. — W sposób tajemniczy zginęła w drodze pomiędzy Paryżem a Londynem przesyłka zawierająca naszyjnik o wartości 50 tysięcy funt. szterlingów. Są to prze-

śliczne biado - różowe perły, które jubiler paryski wysłał za zaliczeniem. Wyznaczono 5 tysięcy funt. szterl. nagrody za odnalezienie klejnotów.

## Po wybuchu wulkanów Silne trzęsienie ziemi na Kamczatce

MOSKWA, 7.3. (AW). Donoszą z Władywostoku, iż na pół wyspie Kamczatki, na skutek niemal jednoczesnego wybuchu

kilku wulkanów, odczułe zostały silne wstrząśnienia ziemi. Szczegółowych doniesień brak dotąd.

## Barbusse sprzedał honor pisarski

rządowi sowieckiemu za bajeczne honoraria

PARYŻ, 7.3. (Rps.). Sensacyjne francuskie kołach literackich wywołały ogłoszone przez pismo „trockistów” francuskich „Le Bulletin Communiste”, oskarżenia pod adresem sławnego pisarza francuskiego Henri Barbusse'a. Pismo francuskich opozycjonistów komunistycznych twierdzi, iż relacje Barbusse'a z jego ostatniego pobytu w Rosji podczas uroczystego obchodu 10 lecia przewrotu bolszewickiego oparte są na honorariach, wypłaconych mu przez sowieckie wydawnictwo państwowe rzekomo za prawa przekładu niektórych jego utworów na język rosyjski. Honoraria te sięgają mają ba-

jeicznych sum. Prócz tych honorariów otrzymał Barbusse nominację na stanowisko korespondenta pism sowieckich w Paryżu ze stałym wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 300 dolarów miesięcznie.

„Le Bulletin Communiste” rzucił Barbusse'owi oskarżenie, iż dopuścił się sprzedaży swego honoru pisarskiego obcemu rządowi, i splamił w ten sposób całą literaturę francuską.

## Doniosły wynalazek Żelazo stanieje

LONDYN, 7.3. A. T. E. Przedstawiciel firmy Lindley Dussield Com. zrobił wynalazek, który może stanowić przełom w fabrykacji żelaza. Wynalazek tak dalece zmniejsza koszty produkcji, że tona żelaza będzie mogła kosztować 35 szylingów.

## NARATY

UBIORY OKRYCIA  
męskie **OBUWIE** damskie  
Dom Towarowy Kurcan  
Długa 50 w podwórzu wprost Białostocki

## GIEŁDA

Dzisiejsze przed giełdowe zebranie odbyło się przy tendencji dość mocnej. Większość akcji, wskutek znacznej przewagi popytu nad podażą, doznała poprawy. Duże zainteresowanie budzą akcje grupy metalurgicznej. Akcje innych ugrupowań kształtują się również zwykłowo. Z grupy listów zastawnych większy popyt mają — 8 proc. miejskie, które osiągnęły pokazywaną zwyżkę.

Wymieniano: Bank Polski 152,00; Warsz. Cukier 80,50; Węgiel 100,00; Nobel 40,50; Cegielski 45,50; Lilpop 43,25; Modrzejów 48,25; Ostrowiec 83,50; Pociski 12,00; Rudzki 54,00; Starachowice 68,60; Zawiercie 35,00; Zyrardów 17,00; Borkowski 19,75; 4 i pół proc. L. Z. Z. 56,75; 5 proc. L. Z. miejskie 62,75; 8 proc. L. Z. miejskie 79,80.

Dolar w obrotach pozagiełdowych 9,88 i jedna czwarta.  
Ruble złote 4,68.

Popterajcie L. O. P. P.

# Kto wszedł do Sejmu?

## Nazwiska nowoobranych posłów

Wczoraj podaliśmy nazwiska posłów z listy nr. 21 i 24, obecnie podajemy resztę nazwisk posłów według klubów:

**P. P. S.**  
Dączyński, Barlicki, Żułowski, Marek, Niedziakowski, Pużak, Ziemięcki, Kwapiński, Jaworowski, Diamond, Zerba, Prager, Dubois, Downarowicz, Kępczyński, Piotrowski, Bertman, Siedziński, Janiak, Dobrowolski, Kowalski, Kronig, Szczakowski, Nowicki, Mikolajewski, Gardecki, Zarembo, Próchnik, Arciszewski, Grzeźnarowski, Karpiński, Stańczyk, Paczek, Baranowski, Chadyński, Malinowski, Kotarski, Smulikowski, Świątkowski, Niski, Nebryng, Kaczanowski, Matuszewski, Reger, Bobrowski, Nosad, Czapiński, Pająk, Ciołkosz, Chudy, Pławski.

**"WYZWOLENIE"**  
Malinowski, Stolarski, Woźnicki, Putek, Smola, Bagiński, Nowicki, Graliński, Róg, Czarniecki, Kotzara, Rogowski, Wasilewski, Wyrzykowski, Rychlik, Langer, Kasprzak, Baranowski, Mularak, Tręboski, Bardzinski, Czarniecki, Nowak, Król, Kapeliński, Praga, Koter, Chodał, Bogusławski, Kosmowska.

**N. P. R. (PRAWICA)**  
Reder, Pawlak, Roguszczyk, Faustyniak, Brzeziński, Milczyński, Nader, Hofman i Chadyński A.

**STRON. CHLOPSKIE**  
Dąbski, Kulawski, Czech, Domańska, Fijałkowski, Chyb, Waleron Dobroch, Duro, Zalewski, Dżdżuch

Karwa, Wrona, Kurowski, Mochnia, Tabor, Pluta, Sobek, Socha, Pawłowski, Bryl i b. gen. Roja

**CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA**  
Bitner Urbański, Harbiewicz, Gdyl, Puchałka, Puhaa, Korlany, ks. Brandys, Musiał, Chaciński, Zielński.

**"PIAST"**  
Rataj, Witos, Dębki, Łód, Chwaliński, Dąbrowski, Stefan, Kulereki, Rzaea, Czerwowski, Płoszowski, Nosek, Piątek, Szyszka, Puchałka, Welschler, Kiernik, Potoczek, Brodacki, Krzciuk, Mądziejczyk, Pieniątek.

**KOMUNISCI**  
Warszawski, Synula, Sochacki, Baczynski, Gawron, Bitner, Rosiak.

**UKRAJNCY**  
Czuczmał, Kozicki, Wołyniak, Walnycki, Ziać, Beteńczuk, Wernicki, Zubrzycki, Włosowski, Zuk, Zariakiewicz, Tarszakowicz, Bilak, Lewicki, Leszczyński, Korowędz, Lucki, Welykonowicz, Błatkiewicz, Haluszczyński, Paliw, Decykiewicz, Biegański, Celewicz, Wysociki, Trojan, Kuzyk, Gerwetnik, Kraczkicki.

**ZYDZI**  
Grynbaum, Farbstein, Rosenblat, Dawidson, Thon, Reich, Leser, Eisenstein, Wygodzki.

**NIEMCY**  
Uta, Spickerman, Nauman, Hassbach, Włodasch, Rosumek, Franz, Lang, Sanger, Pankratz, Birschel.

**ROSJANIE**  
Korol  
**RADYKALNE STR. CHLOPSKIE**  
Ka. Okod

4 KUPON KONKURSU NOMOGRAFJI

Imię i nazwisko rozwiązującego \_\_\_\_\_

Dokładny adres \_\_\_\_\_

---

ROZWIĄZANIE

Nomografia nr. 7 \_\_\_\_\_

Nomografia nr. 8 \_\_\_\_\_

## 7 i 8 rysunek i przedostatni kupon W konkursie nomografji

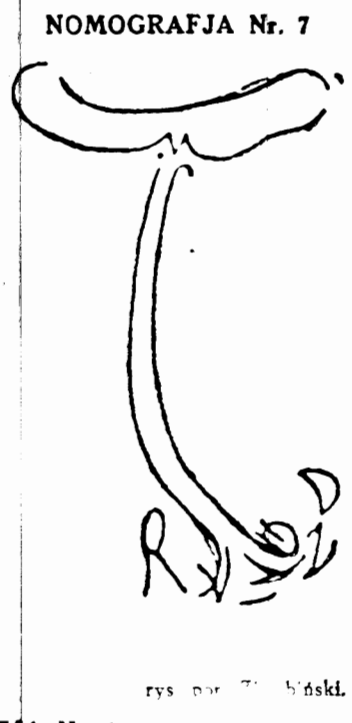
Trzy nagrody dla autorów nomografji

Czy odgadliście już wczorajszego rysunek? Tak? Weźcie tedy kupon z wczorajszego numeru, wypełnijcie go należycie i zachowajcie do końca konkursu. Przesłacie go do redakcji „ABC” wraz z pozostałymi czterema kuponami.

Dzisiaj znowu dwa, nad wyraz interesujące rysunki, oczekują na odgadnięcie. Na drugiej stronie „ABC” znajdziecie, czwarty i przedostatni kupon konkursu nomografji. Trzeba go wypełnić i zachować. Wraz z pozostałymi nadesłany do redakcji uprawni on wysłającego do uczestniczenia w losowaniu nagród.

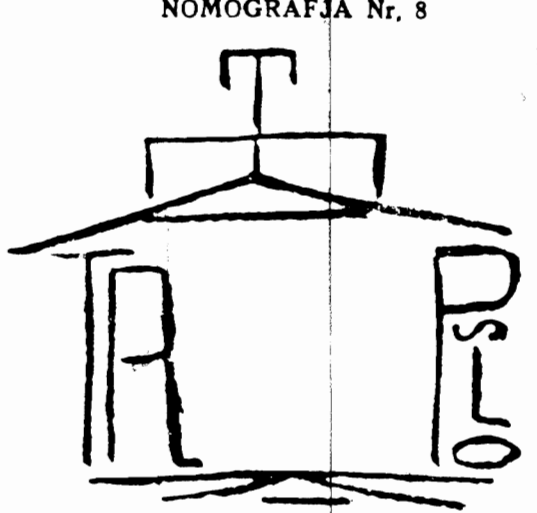
Ze względu na to, iż nomografia wywołała olbrzymie zainteresowanie wśród naszych czytelników i że bardzo wielu nadsyła nam rysunki nomograficzne własnej kompozycji, niedługo będziemy za trzy najlepsze rysunki przyznać czytelnikom nagrody.

Nagrody te, to sześć biletów teatralnych, po dwa za każdy



NOMOGRAFJA Nr. 7

rys. por. 7. bński.



NOMOGRAFJA Nr. 8

## Turniej walk grecko-rzymskich 36 dzień zapasów w Cyrku

Cyrk przeżył wczoraj gorący moment. Ulubieniec galerji „Leonek” Pinecki wystąpił do walki ze Steursm z wrzodem na ręce, silnie spuchniętej. Od pierwszej chwili widoczne było że Pinecki walczył nie może. W 27 minucie Steurs zrywa Pineckiemu nelsona, po połączone jest z takim bólem, że Pinecki schodzi z dywanu i żąda lekarza. Obecny na widowni lekarz stwierdził, że „król podwójnego nelsona” dalej, bez niebezpieczeństwa, walczyć nie może. Zamiast walkę przerwać, komisja sportowa, uznając zachowanie Pineckiego za scratches, przyznając zwycięstwo Steursowi.

Takiego wrzasku, jaki potem podniosła galerja mury Cirku chyba jeszcze nie słyszali.

Wśród niemiłkującej wrzawy walczył Bryla z Gebauerem. Skutkiem niebywale brutalnego zachowania się austriacka walka kilkakrotnie przechodziła w ordynarną bijatykę.

Po 39 minutach walki, niespodziewanie zwycięża Gebauer, łamiąc Bryla most.

Pooshoff przez 25 minut walczył bez rezultatu ze skutecznie opierającym się Weinara.

Bardzo piękna walkę pokazał Szecker w spotkaniu z Le Faurem. Wysoka technika i klasyczna budowa obu zapasników, dała dużo pięknych chwytów widzom - miłośnikom sportu atletycznego. Walka prowadzona fair i bardzo pomysłowo była jedną z piękniejszych w sezonie.

Dzisiaj walczą: Pooshoff — Lappa; Willing — Grykta; decydująca Orlow — Steurs; decydująca Szecker — Gebauer.

Przyutek dla starców w Czerwony Dworze

Uzdrowisko „Czerwony Dwór” przy stacji Pustelnik pow. warszawskiego, które ma być wydzierżawione przez magistrat, przeznaczane jest na przyutek dla starców. Przyutek ten obliczony będzie na 200 osób. Uprzednio w „Czerwonym Dworze” ma być dokonany przez miasto odpowiedni remont. Otwarcie przyutku projektowane jest około 1 kwietnia. Bliżej w nim ulokowani chronicznie chorzy ze szpitali miejskich, które w ten sposób pozyskałyby 200 wolnych łóżek.



**INSTYTUT Kosmetyczno-Lekarski „IZIS”**

pod kierunkiem lekarza dermatologa w Gmachu Ord. Hr. Zamoykuch. Zabia 4, tel. 161-53

**PORADY I ZABIEGI** z zakresu kosmetyki i racjonalnego leczenia.

Godziny przyjęć dla pań: 10-4 i 5-7. Dla szesnastoletnich bezpłatnie wtorki i piątki 5-6.

**PIANINA** najnowszej konstrukcji PIERWSZORZĘDNEJ FABRYK **J. KERNTOPF I SYN** z długoletnią gwarancją na rozpięcie do 18 miesięcy przy wpłacie 1/3 należności sprzedawcy. SKŁAD FABRYCZNY SZPITALNA 9 TEL. 94-12.

**Zakłady ogrodnicze C. ULRICH** założone 1805 r. w Warszawie S. A. Centrala — Ceglana 11, tel. 9-25. Filja — Sienkiewicza 11, tel. 9-28.

Nasiona warzyw kwiatowe i drzewa i krzewy owocowe i ozdoby nawozy sztuczne pełne dla różnych celów ogrodniczych, narzędzia i przybory ogrodnicze, środki chemiczne i aparaty do walki z chorobami roślin. Katalogi opisowe i instrukcyjne oraz cenniki i oferty na żądanie.

**CUDA CERE ODZYSKASZ** używając krem „M U Z A” o wykwintnym zapachu. Krem „M u z a” został ostatnio nagrodzony Wielkim Medalem Złotym w Paryżu.

Okrycia kostiumy suknie. Wykonane przy szyciu według ostatnich moduł wiosennych. Duży wybór. Ceny konkurencyjne. Można 64-2. Orszak pełna wyprzedaż resztorocznych od 25 złotych 437.

**J. DUDAŁO** WIDOK 26. TEL. 34-07. Szyby Lustra. Szkło stołowe.

**Król Królów** Reakcja Cecila B. de Mille'a. WKRÓTCE W KINIE „FILHARMONJA”.

**ELEGANCKIE PANIE W WARSZAWIE** strzygą i czeszą się tylko w pierwszorzędnym salonie damsko-męskim **MAX-JAN** NI. CAŁA 4. Farbowanie oryginalną „HE.NA” Wykwintne manicure, UWAHA! Salon damski pod kierunkiem p. Stanisław... z zakładu przy Hotelu Angielskim, 4145

**R A D A** Banku Angielsko-Polskiego

ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonariuszów, że w dniu 30-go marca r. b. o godzinie 5-ej po południu odbędzie się w lokalu Banku, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nr. 47/49, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Rady i Komisji Rewizyjnej za rok 1927. 3) Podział zysków. 4) Wybór Członków Rady, 5) Wybór Członków Komisji Rewizyjnej. 6) Budżet na rok 1928 i plan działalności Banku. 7) Wynagrodzenie Członków Rady i Komisji Rewizyjnej. 8) Wybór piastowni do § 57 i § 41 statutu. 9) Wnieśli Akcjonariuszów. Zgodnie z § 36 statutu pp. Akcjonariusze, tyczący sobie uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje na 7 dni przed powyższym terminem do Kasj Banku.

**DZISIEJSZE PISMA PORANNE** donoszą, że: **WALDEMARAS WEZMIE UDZIAŁ** w rokowaniach z Polską, jak oświadczył korespondentowi „Berliner Tageblatt”.

**POS. PATEK** wyjeżdża dziś do Moskwy.

„DZIENNIK POZNAŃSKI” przyznał się do tego, iż w jego drukarni wydrukowano ulotki rzekomego komitetu komunistycznego, który wzywał komunistów do głosowania na listę nr. 24, dlatego, że rzekomo 24 przyczyniła się do zatwierdzenia listy komunistycznej w Warszawie. Z całej tej sprawy sensacyjnej „Dziennik Poznański” wyszedł doszczętnie skompromitowany.

**DEMONSTRACJE STUDENCKIE** odbyły się we Lwowie. Studenci protestowali przeciw wynikom wyborów we Lwowie, z którego wyszło aż dwu sjonistów.

**Choroby zakaźne w stolicy**

W okresie tygodniowym od 26 lutego do 3 marca włącznie zarejestrowano w Warszawie 14 przypadków duru brzuszego, co stanowi o 6 przypadków mniej, niż w poprzednim tygodniu. W tym samym czasie zanotowano 35 przypadków szkarlatyny, o 3 więcej niż w zeszłym tygodniu, 22 — dyfteryji (o 1 mniej), 66 — odry (o 15 więcej), 16 — kokluazu (o 2 mniej), 11 — jaglicy (o 1 mniej), 3 — grypy (o 1 więcej), 28 — róży (o 4 więcej), 6 różyczki (również o 4 więcej), 6 — dżentwicy karku (o 3 więcej), 3 — zakażenia populogowego (o 2 więcej) i 83 gruźlicy (o 15 więcej). Tyfusu plamistego nie zarejestrowano wcale, gdy w zeszłym tygodniu zanotowano 4 przypadki.

**Letniska podwarszawskie budują elektrownie**

W tych dniach rozpoczęto roboty związane z budową elektrowni w Falenicy, której zadaniem będzie dostarczenie prądu wszystkim letniskom położonym na linii Warszawa — Otwock, poczynając od Anina do Świdra włącznie. Obecnie trwają roboty przygotowawcze. Niebawem założone będą fundamenty. Będzie to nowoczesny gmach, którego ukończenie przewidywane jest w 4 miesiące.

# Zmiany w kodeksie karnym

Obowiązującym na obszarze b. zaboru rosyjskiego

Ograniczenie zastosowania pozbawienia praw — Wzmocniona ochrona nietykalności ciała oraz czci funkcjonariuszów policji — Wzmocniona ochrona nietykalności mienia prywatnego

Jedynki polski kodeks karny — to smać jeszcze muzyka dalszej przyszłości, skoro rząd zdecydował się wprowadzić w

trybie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej szereg zmian do obowiązującego obecnie na obszarze b. zaboru rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 roku. Zmiany te, które już obowiązują, przedstawiają się, jak następuje:

## NASZE ABC

### W zmienionych warunkach

1) Przeszarżale określenia rosyjskie o służbie „stanowej, ziemskiej, miejskiej lub społecznej” zgodnie z ustalonym w tym względzie poglądem Sądu Najwyższego zamienione na „samorządową”.

2) Przepisy o pozbawieniu praw, nie przystosowane do ustroju Rzeczypospolitej, usunięto, wprowadzając równocześnie jedną ważną zmianę, a mianowicie: gdy dotychczas zę skazaniem na karę zwykłego więzienia (od 2 tygodni do 1 roku) za pewne wymienione w kodeksie się przestępstwa, łączono się pozbawienie praw (obywatelskich honorowych i t. p.), to na przyszłość skazanie na karę zwykłego więzienia (a więc do 1 roku) w żadnym razie nie będzie podlegało za sobą pozbawienia praw.

3) Obostrzono karę grzywny (z 600 do 1000 złotych) za ukrycie przed władzą swego imienia lub nazwiska, dodając także karę za myślenie nieprawdziwego imienia lub nazwiska w aktach prywatno - prawnych (umowach, zeznaniach, uznaniach i t. p.), usuwając zaś przepisy, który przewidywał odpowiedzialność karną tyła za samowolną zmianę imienia lub nazwiska, pod którymi zapisano go w księgach metrycznych.

4) Obostrzono karę za uderzenie lub inną obrazę nietykalności ciała funkcjonariuszów policji, wójta gminy, straży więziennej, celnej lub granicznej, w związku z pełnieniem przez te władze obowiązków służbowych (z aresztu do 6 miesięcy na więzienie do 1 roku). Usiłowanie tych przestępstw będzie ulegać karze.

5) Obostrzono odpowiedzialność karną za znieważenie wymienionych w punkcie 4-ym przedstawicieli władzy (z aresztu lub więzienia do miesięcy 6 na więzienie do 1 roku). Prześstępstwa te będą podlegały właściwości sądów pokoju.

6) Wzmocniono ochroną karną mienia prywatnego i publicznego, a w szczególności wzięto dodatkowo pod ochronę wszelkie ogrody, drzewa owocowe lub przydrożne, krzewy owocowe, szkółki drzew lub krzewów, winnice i t. p., podnosząc karę za umyślne uszkodzenia takich przedmiotów do 6 miesięcy więzienia lub grzywny do 5.000 złotych (dotychczas ochrona na ta była ciśnień zakreślona, a przewidywana kara wyrażała się grzywną do 1000 złotych). Dodano także karę za nieostrożne uszkodzenie tych przedmiotów (areszt do 3 miesięcy lub grzywna do 1000 złotych).

7) Zaostrzono karę za samowolne czyny na cudzym polu, w cudzym ogrodzie i t. p. (z 50 do 200 zł. grzywny).



Czy Pani kiedyś się odjad kapelus w towarzystwie, czy ten lubi go zdejmować, by pokazać swą ładną fryzurę? Zależy to tylko od tego, jak pielęgnujesz włosy Pani. Używany regularnie do mycia włosów Shampoo ELIDA nadaje im jedwabistą miękkość i puszystość, i czyni je zdrowymi i pięknymi.

Uwaga: W przygotowaniu także Shampoo i la szampony dla dzieci (złoty opakowanie).

## SHAMPOO ELIDA

Pierwsze zagadnienia parlamentarne

# Czem zajmie się Sejm?

Następstwo po p. Rataju. — Większość pod znakiem zapytania. — Kaganiec prasowy — Postulaty urzędnicze — Plebiscyt prezydencki

W gniechu sejmowym jeszcze cicho i spokojnie. Tylko stukot, dolatujący z na gwałt wykańczanej nowej sali sejmowej, w której robotnicy pracują na dwie zmiany, przypomina, że już za trzy tygodnie, 27 marca, zbiorą się nowi posłowie na pierwsze posiedzenie.

Sztaby stronnictw zajęte są jeszcze przygotowaniami do wyborczej batalii senackiej, ale już snuje się szereg przypuszczeń, co do układu stosunków w przyszłym sejmie.

### KTO BĘDZIE MARSZALKIEM?

Rzecz prosta, największe zainteresowanie budzi pytanie, kto będzie marszałkiem.

Dyskusje na ten temat toczą się przede wszystkim między senatorami, którzy przeprowadzają największą ilość mandatów, radziłyby widzieć łaskę marszałkowską w ręku jednego ze swoich.

Wymieniane są nazwiska pp. Anusza, prof. Makowskiego i prof. Kochanowskiego.

Mówi się także i o tym, że w związku z zamiarowanymi zmianami w radzie, mógłby urząd marszałkowski zająć prof. Bartel.

Kwestją wyboru marszałka interesują się również tywo socjaliści, którzy nie bez podstaw przypuszczają, iż posłowie z Jedynek podzielią się na kilka klubów. W tym wypadku socjaliści, jako najliczniejszy klub, kompetowałiby do stanowiska marszałka.

Wysuwana jest tu kandydatura pos. Daszyńskiego.

Wszystkie te kombinacje zależą od postępowania

terenie sejmu, które narazie przedstawiają się dość mglisto.

### OPOZYCYJNY NASTRÓJ LEWICY.

Wyda się, że sformowanie większości na terenie sejmowym tak dla wyboru marszałka, jak i dla dalszych zagadnień, nie będzie rzeczą łatwą.

Lewica wyszła z wyborów usposobiona bardziej opozycyjnie, niż kiedykolwiek. Wpłynęło na to gwałtowne zwalczanie przez Jedynek w czasie akcji wyborczej zarówno stronnictw radykalnych chłopskich, jak i socjalistów.

Przedmak tych nastrojów dawało choćby ostatnie przed wyborami posiedzenie głównej komisji wyborczej, na którym przedstawiciele lewicy przybieżeli ton skrajnie opozycyjny.

Wyniki wyborów, które całej lewicy, zwłaszcza zaś socjalistom przyniosły dość znaczny sukces, przyczyniły się niewątpliwie do złagodzenia naprężonej sytuacji. Opozycja lewicowa, wobec możliwości realnych korzyści przy porozumieniu z sanacją, spuściła już o kilka tonów, nie mniej jednak utrzymuje się na tonach wysokich.

### DEKRET PRASOWY.

Tak więc jedną z pierwszych kwestyj, obok szeregu interpelacji lewicowych w sprawie wyborów, będzie uchylene dekretu prasowego, o które z zasadniczego punktu widzenia mają zamiar wnieść socjaliści.

Nie wiadomo, jak w tym wypadku zachowa się rząd, gdyż jak wiadomo, nawet w łonie sanacji istnieje opinia przeciwna dekretowi, a niejednokrotnie wyrażana przez prasę sanacyjną.

### PODWYZKA DLA URZĘDNIKÓW.

Na początku obrad sejmowych znaleźć się również będzie musiada sprawa podwyżki urzędników, którą jak wiadomo rząd postanowił przekazać sejmowi dla wynalezienia środków dochodu dla pokrycia znacznej wydatku, jaki stąd musi wynikać.

Trudno sobie wyobrazić, by w sejmie, wśród stronnictw polskich, znalazł się jakiś sprzeciw w tej materii. Ale za to wynalezienie środków dochodu będzie trudniejsze do zrealizowania. Lewica wypowie się bowiem przeciwko jakimkolwiek podatkom konsumpcyjnym, obciążającym szerokie masy i będzie się raczej starała obciążyć siery po siadające.

Nie wiadomo jak się do tego ustosunkują posłowie z Jedynek, wśród których właśnie te sfery posiadające (przemysł i ziemiaństwo) są silnie reprezentowane.

### ZMIANA KONSTITUCJI

Tam trudniej pódzie sprawa zmiany konstytucji. Tu już wy należenie większości, która by zgodziła się na wspólny program, wydaje się bardzo ciężką do zrealizowania.

Nie ulega wątpliwości, że jedynym z silniej forsowanych projektów, będzie projekt zmiany sposobu wyboru prezydenta, to jest, oddanie wyborów ogółowi ludności.

Są to jednak rzeczy dalsze, o których pomówić przyjdzie obszerniej wówczas, gdy dojrzej.

### Nowy prezes N. T. A.

Został nim p. R. Różycki

W najbliższych dniach na opróżnione po prez. Sawickim, stanowisko prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego, ma być zamianowany p. R. Różycki.

### Projekt

## Nowego prawa akcyjnego

Ma być rozpatrzony na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów

Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów w piątek bież. tygodnia wejdzie pod obrady projekt nowego prawa akcyjnego w Polsce.

Projekt ma system koncesyjny, tak, że dla założenia towarzystwa akcyjnego niezbędna ma być tylko rejestracja przy właściwych sądach.

Najmniejsza akcja, według projektu, ma wynosić 25 zł.

Komisje rewizyjne mają być założone, a na ich miejsce właściwy sąd handlowy będzie wyznaczał z liczby przysięgłych buchalterów rewidentów.

Projekt ten jest zbliżony do systemu szwajcarskiego.

## Czy pan, panu nadaje się do stanu małżeńskiego

# Poważne zagadnienie na wesoło

Według wiedeńskiego projektu

Rozwody wciąż się mnożą i są już dziś tak powszechne, że ilekroć słyszymy o jakimś nowym ślubie, jakby mechanicznie zapytujemy, kiedy też ci ludzie się rozwiodą. Ten fakt, że rozwody się mnożą i mogą się z czasem stać katastrofą społeczną, dowodzi, że wstępujący w związki małżeńskie nie są do czekającego ich życia dostatecznie przygotowani.

A co robić wobec tego? Wprawdzie rzeczą niedalekiej przyszłości jest zadanie od każdego, mającego wstąpić w związek małżeński, by poddał się dokładnym oględzinom lekarskim, lecz zbadanie tylko fizycznych właściwości danej osoby nie wystarczy, trzeba bowiem znać jej charakter jeszcze, by móc z pewną dozą prawdopodobieństwa wyrokować, czy dana para ma widoki długiego z sobą pożycia, lub też nie.

Jak jednak takie badania przeprowadzić?

Pewien wiedeńczyk, który razi, by badania takiego dokonała specjalna komisja, mająca na celu również dobrze badanie mężczyzn jak i kobiet.

Przypuśćmy więc — powiada ów wiedeńczyk — że do komisji zgłasza się pan Niedopytal-ski i pragnie przekonać się, czy ma w sobie dane na dobrego małżonka. Komisja poddaje go czterem próbom; jeśli je wytrzyma, uzyskuje opinię pochlebną i ma wszelkie dane do uszczęśliwienia godnej tego żony.

Pierwsza próba polega na tym, że komisja wnajduje skądś krzepkie niemowlę, obdarzone bardzo donośnym głosem; niemowlę to umieszcza się w sypialni kandydata na jedną, trzy noce. Jeśli po trzeciej nocy ów kandydat nie do-

stanie szalu, świadczy to, iż pierwszą próbę przebył doskonale i może przejść do klasy następnej.

Druga próba będzie dlań nożenie w ciągu trzech miesięcy starego, bardzo już nadwątlonego ubrania. W tym ubraniu kandydat będzie musiał być codzień w magazynie strojów damskich i kupować tam sukienki, bieliznę, kapelusze, trzewiki, świecidełka i artykuły kosmetyczne. Wszystko to ma z najmilszą miną znosić do domu i umieszczać w szafie; musi on je też codziennie podziwiać i ciągle myśleć sobie, że jego żona (istniejąca zresztą jedynie w wyobraźni) nie ma co na siebie włożyć. Gdy po trzech miesiącach takiej próby kandydat na męża pozostanie miły i uprzejmy i nie przedzierzgnie się w grubianina, zdał egzamin i przechodzi do klasy trzeciej.

Próba trzecia polega na tym, by kandydat był w ciągu tygodnia całe sześć dni poza domem, chodził do teatrów, na koncerty, do barów, na reduty czy zebrania towarzyskie; spać wolno mu tylko sześć godzin na dobę. A jeśli po ośmiu tygodniach takiego żywota pozostanie człowiekiem miłym i w dobrym humorze, dostaje odznaczenie i przechodzi do klasy ostatniej.

Ta próba — to półroczna dieta, polegająca na tym, by jeść tylko według teorii o kalorjach, to znaczy te jedynie pokarmy, które są niezbędne dla organizmu; nie wolno natomiast pochłaniać mięsa, słodczy, truneków i t. p. Gdy i ta próba nie złamie charakteru człowieka, komisja wyda mu świadectwo, że ze wszechmiar nadaje się na męża, bo znosi dziecięce wrzaski i jest wytrzymały i niesamolubny.

Nieco inaczej wygląda taki egzamin w stosunku do kobiety, pragnącej wstąpić w związki małżeńskie.

Na pierwszą próbę komisja

wyśleła do niej człowieka o połącznym głosie; jego zadaniem jest denerwować się ciągle od rana do nocy. Musi on ciągle mówić, że kawa jest za zimna, woda do mycia za gorąca, mięso spalone, legumina surowa i t. p. Wszystko to musi być wypowiedziane głosem naprawdę zirytowanym. A jeśli kandydatka po trzech dniach próby nie oszaleje, przechodzi do klasy drugiej.

Egzamin w drugiej klasie polega na tym, by kandydatka do stanu małżeńskiego obojętnemu dla niej mężczyźnie mówiła bez przerwy najwyższe komplementy. Gdy zaś po miesiącu takiej próby kobieta nie skończy pomieszczeniem zmysłów, przechodzi do klasy trzeciej.

Przeżędziwszy do tej klasy, kandydatka zostaje skazana na samotność. Musi ona sobie wyobrazić, że ma męża, ten jednak, jak zwykle, nie ma czasu. Zadaniem jej czekać cierpliwie, aż pan i władca raczy swą obecnością ją uszczęśliwić. Jeśli kandydatka to przetrzyma i jeśli żaden nie spojrzy na nią mężczyzna — bo mąż o to zazdrośny, nie przyjdzie do niej posłaniec — bo mąż zazdrośny, i nie odwiedzi przyjaciółka — bo zazdrośny, kandydatka przechodzi do klasy ostatniej.

W tej klasie kandydatka w ciągu sześciu miesięcy poświęca się polityce światowej; słucha wykładów o tym, jakby można uniknąć zaburzeń w Portugalii i jakie błędy popełnił Coolidge wobec Meksyku, czy konkordat ma widoki we Francji i t. d. Jeśli to wszystko wytrzyma i ani razu nie zdradzi ochoty do popełnienia samobójstwa — jest znakomitym materiałem na małżonkę.

## Z czego się szczycą sowieci

# Armia sowiecka w cyfrach

W 1920 r. posiadała 3 i pół miliona żołnierzy  
W 1914 r. tylko półtora

Ponieważ teraz właśnie obchodzono w Moskwie bardzo uroczyste dziesięciolecie istnienia armii sowieckiej, więc przy tej sposobności ogłoszono szereg dość ciekawych cyfr, dających możność porównania tej armii z wojskami Rosji z czasów przedwojennych.

Okazuje się więc, że Rosja w r. 1914 (przed wybuchem wojny) miała 1,4 miliona żołnierzy. W r. 1918 udało się Trockiemu postawić na nogi armię, złożoną ze 106 tysięcy żołnierzy. Ale już w r. 1919 było ich 435 tysięcy, a w roku 1920 — podczas wojny z Polską — 3 i pół miliona; w r. 1921 — 4 miliony. W r. 1923 liczba ta spadła do 703 tysięcy, zaś w r. 1924 armia sowiecka na stopie pokojowej wynosiła tylko 562 tysiące ludzi.

Skład osobowy wojska rosyjskiego w r. 1913 był taki: 14,1 procent robotnicy, 69,3 procent chłopów, a 16,6 procent ludzkiej inności. Dziś stosunek ten jest nieco inny, bo robotników jest w wojsku 18,1 procent, chłopów — 71,3 procent, a innych stanów zaledwie 10,6 procent.

W okresie dla bolszewików najcięższym, bo w r. 1920, komuniści stanowili 34 procent całej armii; dziś zaledwie 90583 wojskowych należy do partii. Nawet w składzie oficerów partii ni komuniści stanowią tylko 18,1 procent. Trzeba jednak zaznaczyć, że im wyższe są stopnie, tym odsetek komunistów wzrasta; to też wśród dowódców korpusów 85 procent należy do partii.

Przed wojną 54,5 procent oficerów było pochodzenia szlacheckiego; dziś zastąpili ich partyjni komuniści 6,7 procent oficerów sowieckich dzisiejszych należy do bojowników z przed r. 1918:

38,8 procent oficerów jest w wojsku dopiero od r. 1918; 23,6 procent od r. 1919, a 14,6 procent od r. 1920. Większość więc oficerów sowieckich posiada doświadczenie z lat walk rewolucyjnych.

Co do składu narodowościowego armia sowiecka jest dość różnorodna, jest w niej bowiem 64,8 procent Rosjan, 17,4 procent Ukraińców, 4,2 procent Białorusinów, 2,1 procent Żydów, 2 procent Tatarów. Odsetki innych narodowości, czy plemion, bardzo zróżnicowanych, są nieznaczne.

Ciągle te same źródła urzędowe sowieckie, z których pochodzą liczby powyższe, podkreślają, że zaprowadzenie w Sowietach obowiązku powszechnej służby wojskowej miało ten dobry skutek, iż od r. 1919 co najmniej pół miliona będących w wojsku nauczyło się czytać i pisać.

Ponieważ władze sowieckie uważają za wskazane kształcić żołnierza i w zakresie polityki, więc w tym celu armia czerwona posiada 710 klubów wojskowych oraz 9.500 bibliotek, zawierających 8,4 miliona książek. Jeśli mówią o religii, zastąpiono ją kultem dla Lenina.

O stosunku sowieckiego żołnierza do obywatela niech świadczy fakt, że w roku ubiegłym 73.344 wojskowych brało udział w pracy dziennikarskiej w charakterze współpracowników przygodnych. Z górą więc ósma część armii sowieckiej pędzi ty wot tego rodzaju, jaki w krajach uporządkowanych jest dla żołnierza czy oficera niedopuszczalny.

### 180 zł. za kilo truskawek

1 marca po raz pierwszy w tym roku ukazały się na rynku wiedeńskim truskawki. Pochodzą one z rejonów południowo-zachodniej Anglii, a kilo tych jagód kosztowało około 180 złotych.

### Lista Nr. 100

Konsumentów herbaty **F. P.** dowodzi wyraźnie, że cieszy się ona popularnością we wszystkich sferach społecznych. Zawsze wyborna w smaku, a zarazem ekonomiczna.

## Z tajemnic

# Car'skiego Dworu

Pamiętniki Wyrubowej

Starzec rzekł do nas, że chociaż jest ona szpiegiem on będzie prosił, by nie traktowano jej zbyt surowo.

Ona jednak sama wydała wyrok na siebie. Powiesiła się w swej celi.

Czy była kobietą chorą, czy też występna.

Możliwe, że chora.

Nie mówi się o niej i nie pisze.

2 sierpnia 1913.

Stan mamy jest bardzo ciężki. Uskarża się, że znów ją przesładowują zmyły. I co na gorsze: poczyna się lękać bliskich sobie ludzi. Po historii z Zinotti mama zmieniła swój stosunek do niej i odczuwa trwogę.

Gdy ogarnia ją trwoga, odczuwa to całe otoczenie. Szczególniej odczuwa to papa.

— Wiem, że na ochronę naszą — powiedziała — wydatkuje się wielkie pieniądze i angażuje setki ludzi. Ale to nie przynosi mi ulgi, bo właśnie ze strony tych ludzi lękam się zdrady.

Cios może nas dotknąć nie dlatego, że to im potrzebne, lecz dlatego, że akis Jan będzie chciał wprowadzić w pole jakiegoś Stefana.

Ta matka przesładowca targła jej siły i tylko jeden starzec mocen jest ją uspokoić.

Szliśmy przez park, po drodze spotkaliśmy zebrazkę, która na widok mamy upadła na kolana, ta zaś kazała jej wręczyć woreczek

— Jakże gorzki jest twój los — szepnęła ze-

Gdy mama zapytała mnie co mówiła zebrazka, rzekłam:

— Powiedziała, że będzie modliła się do Boga.

— Ja sądzę — rzekła mama, — że ona powiedziała, iż bardziej jeszcze od nie, potrzebna mi litość.

Mama ma dziwną zdolność odgadywania słów, których nie słyszy.

Wczoraj nocą mam zbudziła się z krzykiem:

— Co się dzieje z Małenkim?

Przysniło jej, że chłopca ugryzła żmija.

Starzec, którego wezwano do mamy, uważa, że dobrzeby jej zrobił wyjazd. Tegos samgo zdania jest doktor Mama jednak oświadczyła:

— Nigdzie nie wyjadę, ponieważ starzec nie może echać z nami, a bez niego nie chcę pozostać.

### LATA WOJNY.

Rok 1914.

5 maja 1914.

Wczoraj starzec powiedział do papy:

— Nie słuchaj ani swoich ministrów, ani krewnych. Wszyscy oni pragną wojny aby się wyróżnić. Tymczasem wona dla nas — to nóż w serce. Nam potrzebna jest przyjaźń z Niemcami. Niemcy będą nam zawsze podpora.

Zdaniem jego od Francji trzeba stronić, podczas gdy do Niemiec należy się garnać.

— Niemcy — powiada — to państwo szanujące cara i kościół. Francja zaś jest republiką. Nie uznaje ona ani króla, ani kościoła. Idzie za podmuchem wiatru. Niechby w Rosji wybuchły zamieszki, Francuzi odwróciliby się krzyżem do cara, a całą duszą przyłąneliby do buntowników.

Jest w tym człowieku coś, co zmusza do zastanowienia. Jest on najmądrzejszy wśród mądrych i najsilniejszy wśród silnych. Wszystko to dał mu Bóg, bo też w rzeczywistości jest on świętym pro-

20 maja.

Starzec powiedział do swej siostrzenki:

— Zapisuj co mówię:

I ona zapisuje. Powiedział on coś przerażającego. Wojna będzie tak olbrzymim nieszczęściem dla Rosji, że nie może o tem powiedzieć ani papie ani mamie. Spytałam go dlaczego:

— Dlatego, że chociaż Rosja zostanie, nie będzie w niej ani papie, ani mamy.

Twarz jego miała wygląd tak straszliwy, a oczy rzucały takie płomienie, że ogarnął mnie dreszcz przerażenia.

— Nie chłopska to będzie, nie chłopska wojna, lecz wona panów — wołał zaciskając pięści. Djabli wezmą wszystkich panów. Chłopom wojna ta nie potrzebna. I bez niej są nędzarzami. A tymczasem wymyślili sobie wojnę, która tylko rozwścieczy chłopa. Panu Bogu wojna ta niepotrzebna.

Długi czas biegł nieprzytomny po pokoju, wreszcie schwylił stojący na stole bukiet gwóźdźków i zmiął go w rękach.

— Powiedz, jakie to ja nieszczęście przyniosłem. Wszyscy pragną korzyści, wszyscy chcieliby dotrzeć do mamy. Mylicie się, bezemnie nie dotrzecie. Udławicie się tym kęsem!

Powiedziałam mu, że księżna Elżbieta Todorówna chce przetrzeć mamę przed generałem Suchomlinowym. Zamyslił się.

— Nie wiem jeszcze co sądzić o nim. Pomyślę. Zresztą, czy to nie wszystko jedno. Jeżeli nie on, to inni oszukiwać będą papę; otoczą go jak muchy. Wszystko szubrawcy, wciskają się jak mogą.

Odczedeł wściekły.

Zebrałam płatki kwiatów, których dotykała się święta ręka starca i schowałam je za obrazem Zbawiciela.

(D. c. n.)

Abyśmy się stali Europą

# 740 milionów złotych potrzeba miastom polskim na inwestycje

Związek miast polskich przeprowadził ciekawą ankietę w sprawie potrzeb inwestycyjnych miast polskich, z których większość — nie posiada dotychczas najelementarniejszych urządzeń, oddawna istniejących w miastach zachodnie - europejskich.

Zestawienie cyfr, podanych przez 532 miasta ze wszystkich dzielnic Rzplitej wykazuje następujące potrzeby:

Na inwestycje I kategorii, do których zaliczono: rzeźnię, targowice, elektrownie, gazownie, hale targowe, latnie i tramwaje — potrzebną ogółem 234 miliony złotych.

Na inwestycje II kategorii, t. j. na budowę wodociągów i kanalizacji potrzebną miasta 147 milionów zł.

Na wszelkiego rodzaju inne inwestycje, a więc na budowę szkół, szpitali, zakładów opiekuńczych, budowę i ulepszenie ulic miejskich i t. p. — najwięcej oczywiście potrzebują miasta b. Kongresówki, które będąc pozbawione przez długi czas samorządu, największe pod tym względem posiadają braki

A więc miasta b. Królestwa

Kongresowego — 156.800 tys. zł., miasta woj. wschodnich — 16.603 tys. zł., miasta małopolskie — 52.339 tys. zł., miasta wielkopolskie — 21.643 tys. zł., miasta pomorskie — 4.054 tys. zł., wreszcie miasta śląskie — 10.820 tys. zł., razem więc 262.259 tys. zł.

Ogółem więc na cele inwestycyjne potrzebują miasta sumę przekraczającą 640 milionów złotych.

Dodamy, że nie wchodzi tu w rachubę Warszawa.

Całą potężną swoją w wysokości 100 mld. złotych przeznaczają na inwestycje.

Z większych miast obliczają swe potrzeby inwestycyjne:

- Łódź na 27.886 000 zł.
- Lublin na 15.480 000 zł.
- Lwów na 12 600 000 zł.
- Kraków 49.190.000 zł.
- Wilno na 12.000.000 zł.
- Poznań na 22 500 000 zł.
- Toruń na 2.340.000 zł.
- Katowice na 12.750.000 zł.

Według zapowiedzi Banku Gospodarstwa Krajowego przy stąpić on ma w najbliższym czasie do sfinansowania inwestycji miejskich I-ej kategorii, w pierwszym rzędzie dla tych sa-

morządów, które nie mogą korzystać z długoterminowego kapitału zagranicznego.

## Fura słomy

### Humor -- Dowcip -- „Jeden“

Z humorem polskim nie tego. Jesteśmy dowcipni — to prawda — ale i sam najdowcipniejszy człowiek w Polsce, literat X. jest dlatego tak dowcipny, że stracił humor.

Humor bowiem to ciągły, doskonały, dobrotliwy stan atmosferyczny naszego ducha, podczas gdy dowcip to rakietka, to pirotechnika. Dowcipnymi są bardzo często ludzie, w których strygowanie się inteligencji dobiega po prostu do strzelania słowami, do rzucania bomb metalorami, do puszczania gazów trujących hyperbolami. Dowcipnymi są tak często melancholicy, garbaci, obolerycy, pesymisci, mizantropi — i wogóle utrapienci.

Humor ma, to świąt zdrowia, jurno, świecące i grzające, poblatliwia, a buczna, czasem tubalna, a zawsze dobra, dygoczące od śmiechu i aż zachodzące łzami.

Tak, tak. Z humorem polskim nie tego. Podupadliśmy na humorze — chodzimy z torbami dobrego usposobienia, zeszliliśmy na dziady dancinguwo - restauracyjno - ziemiańsko - ka-wiarniane - persko - ezna, kwipro-kwowa.

Jak każdy człowiek, który coś drogiego postradał, szukamy zapomnienia i szeregów. Z naszego rachityzmu humorowego urodził się brzydki bastord, który niby jest dzieckiem prawej wesołości, ale poznać po nim odrzuca, że to oberwanie i kapca, niemający nic do powiedzenia i nie do stracenia. Bęben to wogóle niechrzesony, który boi się wody i mleka — a nazywa się: „Jeden“.

Któż to jest ten „jeden“? Jaki? nie znacie go? A gdyby kto naraz zakrzyknął:

— Chodźmy na „jednego“? No właśnie, to „on“.

Tak, ten Jeden, to nie kto inny,

## Termin nadsyłania rozwiązań Na konkurs odgadywania przysłów

W piątek o godzinie 5 pp. losowanie nagród

A więc już jutro upływa termin nadsyłania rozwiązań na

konkurs odgadywania przysłów. Kto jeszcze dotychczas nie wziął udziału w konkursie może to uczynić dziś lub jutro.

A warto się potrudzić, bo na uczestników konkursu oczekują trzy wspaniałe nagrody!

Dwie działki ziemi po 5.000 l. kw., pod lotniska, w uroczej miejscowości letniskowej pod Warszawą, Popowie.

100 zł. gotówką.

Aby być uprawnionym do udziału w losowaniu należy:

Zebrać wszystkie osiem numerów konkursowych.

Opisać w nich wyrazy zadane do odgadnięcia i wyrazić to podkreślić czerwonym ołówkiem.

Wszystkie osiem numerów zebrać razem, włożyć pod opaskę i przesłać do administracji „ABC“ Warszawa, Zgoda 1.

Na opasce umieścić swe imię, nazwisko, zawód i tekst odgadniętego przysłowia.

W piątek o godz. 5 pp. w lokalu Administracji „ABC“ Warszawa, Zgoda Nr. 1, odbędzie się losowanie nagród.

## Pływające

### Kaplelisko dla kobiet

Magistrat wydelegował do Płocka komisję techniczną w celu odebrania od przedsiębiorcy wykonanego dla wydziału zdrowia magistratu kąpieliska pływającego. Kąpielisko to będzie ustawione na prawym brzegu Wisły naprzeciw plaży miejskiej. Jest to pływający basen dla kobiet, albowiem basen taki dla mężczyzn już istnieje.

## Jak zachować świeżą i piękną cerę?



Każda z Pań pragnęłaby zawsze wyglądać świeżo i pięknie. Niema w tym nic dziwnego, że Panie starają się powstrzymać okrutne działania czasu. Używają w tym celu różnych środków. Musimy wszakże przestrzec Was. Nadobne Czytelniczki, zebście były bardzo ostrożne w swoich zabiegach odmładzających. Tylko poważna laborantka potrafi dać Wam artykuł wyprobowany i naprawdę skuteczny, ponieważ wytwarza go pod kierunkiem najlepszych lekarzy - specjalistów. Takim właśnie środkiem jest „Płyn-SIMI“ — Berlińskiego Laboratorium Kosmetycznego „Płyn-SIMI“ osusza suchą skórę i powoduje wzmoczony dopływ świeżej limfy z głębszych tkanek podskórnych, przez co skóra nasza bardzo szybko ożywia się i odmładza. gina wszelkie fałdy, smarszki i wgniecenia. „Płyn-SIMI“ można polecić, jako preparat, istotnie, pierwszorzędnej wartości. Dr R. Do nabycia w składkach aptecznych i perfumeryach Generalne przedstawicielstwo na Polskę i w m. Gdańsku: Zakł. przem. chem. iarm „PRUION“ Warszawa, ul. św. Stanisława 9 — 11, tel. 283-34.

... dlaczego zagraniczna?  
- Przecież jest „Siwowica“  
„Rektyfikacji Warszawskiej“

STANISŁAW PŁASECKI

# ZWIĄZEK BIAŁEJ TARCZY

POWIEŚĆ

— No tak to co innego — udobruchał się Gniewosz, uchodzący za wyrocznię w sprawach, co gentlemanowi przystoi, a co nie.

— A więc proszę panów — zaczął sztywnym, urzędowym głosem hr. Kamieniecki — przystępujemy do obrad Sądu, że zbędne jest referowanie niesłychanie przykrych zajęć, dla których wyrażenie porzuciłem sobie panów latypować na dzisiejsze nadzwyczajne zebranie zarządu. Proponuję, aby niezwłocznie przesiłuchać tokeja Siemionowa.

— Możeby jednak poczekać na Drobniewskiego — przerwał Gniewosz, — Przysłuchiwać tokeja podczas jego nieobecności, to jakos nieładnie.

— Mógł się pan Drobniewski nie spóźniać! — uniósł się h. Kamieniecki. Dokądże będziemy czekać?

W pół słowa drzwi rozwarły się z hałasem i do pokoju wpadł zadyszany Drobniewski.

— Bardzo przepraszam za spóźnienie — mówił idąc ku stołowi prezydyalnemu, — ale zepsuło mi się w drodze auto. Jak się maasz Karik! — skinął głową ku Gniewoszu. — Cóż robisz taką nadętą minę?

— Proszę zająć miejsce — przerwał powitania suchym głosem Kamieniecki. — Posiedzenie już zaczęte.

Drobniewski przybliżył nieco, ale werwa nie opuszczała go nadal. Siadł i najswobodniejszym tonem zaczął mówić:

— O ile się nie mylę, zaszczyt zaproszenia mnie na to przeświatne zebranie zawdzięczam nie-

oczekiwanej poprawie formy mojego „Sultana“, która tak jaskrawo zaznaczyła się na dzisiejszych Derbach. Rozumiem, że wobec awantury, jaka powstała na torze i okrzyków pod moim adresem, ten sąd, który się ma zacząć nademną, jest dla zachowania pozorów wobec niesfornej i rozwydrzonej publiczki wysycigowej konieczny. Ale pocóż u licha robicie takie sztywno-urzędowe miny? Czy choć jeden z panów może mnie podejrzewać o to, bym robił jakieś kombinacje finansowo-wysycigowe, kazał umyślnie wstrzymywać „Sultana“ w poprzednich biegach, by się na nim obłowić w Derbach?

Poważny, niemal ciężki nastrój zebrania uległ odprężeniu. Tak przecie nie mógł mówić winowajca Drobniewski, z powodu swego odludkowska, nie był lubiany, jednak nikt nigdy nie miał mu nic do zarzucenia. Sugestia okrzyków na torze zrobiła swoje, ale teraz, swem swobodnym, bez cienia zaleknienia odzwaniem się, rozwiął podejrzenia i rozbroił prawie wszystkich. Zaczęły ku niemu padać jasne, przyjacielskie spojrzenia. Jeden tylko Kamieniecki ani na chwilę nie wyszedł z roli przewodniczącego i zmroził atmosferę krótką, ruchą odpowiednią:

— Porwoli pan jednak, że spełnimy wszystko, co nam nakazuje obowiązek.

— Jestem do dyspozycji — skłonił się Drobniewski.

— Co pan może nam powiedzieć w sprawie niezwykłego doprawdy sukcesu pańskiego konia, który dotąd przychodził do mety zawsze na starym końcu? — zaczął indagację Kamieniecki.

— Nic, absolutnie nic! Sukces „Sultana“ był dla mnie taką samą niespodzianką, jak dla panów i dla całego toru. Mówiłem głośno przed gonitwą, że niczego nie oczekuję po „Sultanie“. Tak też było istotnie.

— Czy nie wydawał pan tokejowi żadnych sorszczonych z zasadami sportowymi instrukcji co do

prowadzenia konia w poprzednich biegach i w dzisiejszym?

— Nigdy! — stanowczo odparł Drobniewski. — Jeszcze jedno pytanie, które dla całokształtu sprawy jest konieczne. Czy pan grał dziś na „Sultana“, a jeśli tak, to ile pan na niego postawił?

— Ani grosza. Nie stawiałem ani na „Sultana“, ani na jakiegokolwiek innego konia. Wogóle nie grałem w Derbach.

— Dziękuję panu. Narazie nie mam więcej pytań. Może który z panów? — zwrócił się do obecnych. — Nikt? Wobec tego przystąpimy do przesłuchiwania tokeja Siemionowa. Jest to o tyle niezbędne, że Siemionow przesłuchiwany zaraz po biegu na torze, złożył zeznania, które stoją w poważnej sprzeczności z tem, co nam przed chwilą mówił pan Drobniewski. Myślę, że dobrze będzie odrzuca rzecz wyznać w pa-na obecności — zwrócił się do Drobniewskiego.

— I ja tak myślę — odparł żywo zagabnięty.

Na salę wszedł niski, krępy mężczyzna na lekko pałakowatych nogach. W pełnej poszanowania postawie zbliżył się ku stołowi prezydyum, nieznacznie rozglądając się dookoła. Zobaczywszy Drobniewskiego, przymrużył nerwowo zielonkawe oczy i jakby się zawahał. Trwało to zaledwie ułamek sekundy, bo potem podniósł głowę i szedł wyprostowany ku Kamienieckiemu.

— Coś ty tam bratku nabrechał? — huknął Drobniewski, gdy Siemionow miał jego krzesło. — Miej się na baczności, bo to nie przelewki! Na swojego pana będziesz czekał, ty rosyjskie nasienie! Myślisz, że się wygasz, jeśli jakiś gałgański szwindel zrobił?!

— Przywołuję pana do porządku! — krzyczał wśród rozpaczliwego targania dzwonka Kamieniecki do Drobniewskiego. — To posiedzenie zarządu! Prywatne porachunki iech pan odłoży na później!

(D. c. n.)

# KINO

PROGRAM KIN.

na srode, dn. 7 b. m.

## ŚRODMIESCIE

CASINO (Nowy Świat 50)  
 „Symfonia Wielkiego Miasta”.  
 COLOSSEUM (Nowy Świat 19)  
 „Ona ma coś” i „Dama w grono-  
 stajach”.  
 W małej sali „Chang”.  
 FILHARMONJA (Jasna nr 5)  
 „Kobieta wlecznie młoda”.  
 MEWA (Jasna nr przy Marszał-  
 kowskiej).  
 „Męczyszna, któremu się płaci”.  
 Występy artystów.  
 MIEJSKI (Długa 25)  
 „Dziewczyna z lodu”.  
 PAN (Nowy Świat 40, tel. 237-40)  
 „Polonia Restituta”.  
 ROCOCO (Nowy Świat 63)  
 „Cyrk” Charlie Chaplina.  
 STYLLOWY (Marszałkowska 112)  
 „Cyrk” Charlie Chaplina.  
 SPLENDID (Galeria Luksemburga)  
 „Kielner z restauracji „Jar”.  
 TOMBOLA (Marsz. 34)  
 „Książka Sellman”.  
 „URANIA” (Krak. Przedm. 66)  
 „Buster Keaton i miliony krow”  
 oraz „Kopalnia złota”.  
 UCIECHA (Złota 72)  
 „Gdy zmysły się badzą”.  
 WODEWIL (Nowy Świat 43, tel.  
 501 - 90)  
 „Lusca Pasagowy”.  
**CHŁODNA—ZELAZNA**  
 BAJKA (Zelazna 61)  
 „Tajemnica Czarnej Przełęcz”.  
 CZARA (Chłodna 29)  
 „Ruletka”.  
**WOLA**  
 ITALIA (Wolska 37)  
 „Na małej stacyjce”.

# POPOŁUDNIU I WIECZOREM

W WARSZAWIE

DOKĄD ISZ? CO ZOBACZYĆ? CO USŁYSZEC?

## RADJO

PROGRAM RADJOFONICZNY

na czwartek, dn. 8 b. m.

12.00. Sygnał czasu, komunikat lot-  
 niczo - meteorologiczny, hejnał z Wie-  
 zy Marjackiej oraz nadprogram.  
 12.05—12.30. Odczyt p. t. „Żywie w  
 oazie” — wygł. prof. Józef Czekalski.  
 12.30—14.00. Koncert dla młodzieży  
 szkolnej z Filharmonji Warszawskiej.  
 15.00—15.20. Komunikaty: meteorolo-  
 giczny, gospodarczy oraz nadpro-  
 gram. 15.20—16.00. Przerwa. 16.00—  
 16.25. „La politique étrangere au mois  
 de Janvier — Fevrier” — wygł. dr.  
 Jan Grzymała Grabowiecki. 16.25—  
 16.40. Komunikat harcerski. 16.40—  
 17.05. Odczyt p. t. „Wrażenia z Bu-  
 karesztu” — wygł. p. Zuzanna Rab-  
 ska. 17.05—17.20. Przerwa. 17.20—  
 17.45. „Wśród książek” — przegląd  
 najnowszych wydań omówi prof.  
 Henryk Mościcki. 17.45—18.55. Audy-  
 oja literacka: a) Wacław Sieroszew-  
 ski: „Kabaroty literackie XVI w. w  
 Polsce” — b) Inscenizacja powieści  
 W. Sieroszewskiego p. t. „Pan Twir-  
 dowski”. Reżyseria dyr. E. Chaber-  
 skiego. 18.55—19.05. Przerwa. 19.05—  
 19.15. Komunikat rolniczy. 19.15—  
 19.25. Rozmaitości — wypowiedź p. Lu-  
 dwik Lawiński. 19.35—20.00. Lekcja  
 języka angielskiego p. Mamma Gurd-  
 ner. 20.00—20.25. Odczyt organizowa-  
 ny przez Prezydium Rady Ministrów  
 Senator Stecki wygł. odczyt p. t. „O-  
 becne sytuacje w rolnictwie”. 20.30  
 Koncert wieczorny.

## PROGRAM TEATROW WARSZAWSKICH

na srode, dn. 7 b. m.

**WIELKI** (Plac Teatralny).  
 Niezwykle interesujące zapowia-  
 da się dzisiejsze premierowe przed-  
 stawienie, na które złożyły się ope-  
 ra komiczna Wolfa Ferrariego „Ta-  
 jemnica Zuzanny” oraz nowoczesne  
 balety „Pulcinella” Strawińskiego i  
 „Zaczarowany karant” włoskiego  
 kompozytora Pich - Mangiagalliego.  
 Dyrigują pp. Emil Młynarski —  
 baletami i Adam Dożycki — jedno-  
 aktową operą, wyreżyserowaną  
 przez p. Popławskiego i wykonana  
 przez p. Bandrowską - Turską, Re-  
 mejko i Boiko.  
 Baletmistrzaje po raz pierwszy w  
 operze p. Feliks Parrnel. Ponadto  
 przyjmują udział: primabalerina  
 Samolcówna, p. Parnelowa (gościn-  
 nie).  
 Jutro opera komiczna Różyckiego  
 „Caanon”, w piątek „Lohengrin”.  
**NARODOWY** (Plac Teatralny).  
 Dział i jutro ostatnie 2 przedsta-  
 wienia „Romansu florenckiego” Kie-  
 drzyńskiego.  
 W piątek premiera nowej sztuki  
 St. Krzywoszewskiego p. t. „Walka”  
 LEŃKI (w Ogródzie Saskim).  
 Dział zioła tyła dla kasy teatru  
 Letniego, świetna komedia „Nie o-  
 ztemie się” entuzjastycznie oklaski-  
 wana przez publiczność.  
**OLSA** (ul. Obozna).  
 Dział i dni następnych komedia  
 Sława „Człowiek i nadczłowiek” z  
 Modzelewską, Adwentowiczem i Ma-  
 cymowiczem.  
**MARJA** (ul. Filharmonji).  
 Ora w dalszym ciągu zabawną ko-  
 medie Kiedrzyńskiego „Powrót do  
 Grecji” z Malicką, Węgierką, Sta-  
 nisławskim i Grabowskim.  
**NOWOŚCI**  
 Rewja p. t. „Wszystko z mło-  
 dą” z udziałem pp. Sokołowskiej,  
 Szczawińskiego, Mierzejewskiego,  
 Mierzejewskiego, Macherskiego i in-  
 nych.  
**PRO QUO**  
 Rewja p. t. „Popatrz, popatrz”.  
 Występuje cały zespół z pp. Zim-  
 ska, Nobisówną, Terne, Dymazą,  
 Krulowskim, Lawińskim na czele o-  
 raz poszczególnym występem p. Ren-  
 gina Skopiecznego.  
**PRASKI**  
 Dział „Królowa przedmieścia”. Ju-  
 tro przedstawienie zawieszono.  
**MIGNON** (Marszałkowska 81b).  
 Kapitałna rewja groteski, tańca  
 i humoru p. t. „Wedle tego co  
 nassem”.  
**ZNICZ**  
 Dział i jutro o godz. 8.15 „Obrona  
 przetrwała”. W próbach „Zacz-  
 rowane kół”.  
**CZERWONY AS** Marszałkowska 114.  
 Dział powtórzenie premiery rewji  
 p. t. „Kat - Kat”.

Niemasz jak

PUDER, MYDŁO I KREM

## „BEBE SZOPMANA”

oświadcza ją jednogłośnie leka-  
 rze specjalści i akuszerki. Od  
 lat 25 stosujemy te jedynie pod  
 względem swej jakości, praw-  
 dziwie bezkonkurencyjne środki  
 do pielęgnowania ciała niem-  
 wlat.



Ciepły hemorojdalny Gaseckiego z  
 kognikiem usuwają ból, pieczenie, krwa-  
 wienie, swędzenie, zmniejszają guzy  
 zylaki. Sprzedają apteki. 8430

## Premjera wielkiej epopei filmowej

„HURAGAN” w „COLOSSEUM”

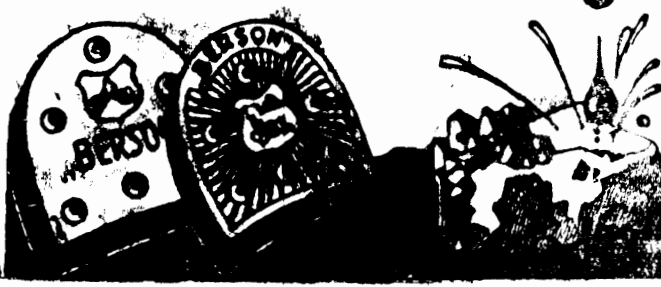
Dawno oczekiwana premiera wiel-  
 kiego polskiego filmu „Huragan” od-  
 będzie się w początkach marca w ki-  
 no-teatrze „Colosseum”.  
 Premiera ta będzie prawdziwym  
 świętem kinematografii polskiej tak ze  
 względu na swój temat (powstanie  
 styczniowe) jak i ze względu na udział  
 najznakomitszych sił aktorskich.  
 Tu wymienić należy przede wszyst-  
 kiem aktora sceny krakowskiej, Zby-  
 szka Sawana, obdarzonego istotnie  
 świetnymi warunkami, Aleksandra  
 Zelwerowicza odwarzającego rolę  
 margrabiego Wielopolskiego, piękna

artystkę wiedeńską Romę Renes,  
 Lucjana Żurawskiego, J. Turkowca, M.  
 Jednowskiego, Roberta Vahberga oraz  
 znakomitego Artura Sochę.  
 Ciekawymi i bogatymi scenariuszami litera-  
 ta krakowskiego Jerzego Branausa kry-  
 ste i precyzyjne zdjęcia operatorów  
 zagranicznych i wzorowane na Grot-  
 tierze dekoracje dopełniają całości  
 filmu.  
 Na premierę „Huragana” zaproszo-  
 ne zostaną znakomite osobistości ze  
 sfer rządowych, samorządowych, arty-  
 stycznych, literackich i prasy.

# Kropla po kropli

Każdy krok na twardych obcasach  
 skórzanych zużywa niepotrzebnie  
 mięśnie i nerwy. Wstrząsa niejako  
 całym organizmem, a tysiąc kroków  
 dziennie przebytych, oddziałuje  
 podobnie na naszą fizyczną i umy-  
 słową odporność, jak krople wody,  
 wytrącające karmienie.  
 Noście obcasy gumowe **BERSONA**!  
 Dają one wolny od wstrząsu, przy-  
 jemny ohód, oszczędzają ciało i  
 nerwy i stały się niezbędne dla każ-  
 dego kulturalnego człowieka.  
 Żaden zbytek — są tańsze i trwa-  
 lszcze niż skóra.

Obcasy **BERSONA** to zdrowia ochrona.



**KAPIELE KWASOWEŁOWE-MOTOR**  
 UMOZLIWIĄ PRZEPROWODZENIE KURACJI /CO 2/  
 WŁASZKOWEK PR. LEKARZY W DOMU



**CHOROBY PŁUC**  
**GRUZIKA** PŁUC jest nieudragana  
 choroba i corocznie nie robiąc  
 różnicy dla wieku, płci i stanu, kosztuje  
 miliony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płu-  
 cnych, bronchitów i kaszlu np. lekarze zapi-  
 sują „Balsam Tiocolan-ge” kłó-  
 ty i łatwiej wyzdrowienie się piwością  
 zmięknienia i samopoczucie cho-  
 rogo, powiększa wagę ciała i usuwa ka-  
 szel. Używa się za poradą lekarza. Sprze-  
 dają apteki. 8430

## ZARZĄD SP. AKC. DRUKARNIA TECHNICZNA

Zawiadamia, że w dniu 28 marca 1928 r. o godzinie 6 wie-  
 czorem w lokalu Stowarz. Techników Polskich, Czackiego 3/3,  
 odbędzie się  
 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów  
 z następującym porządkiem dziennym:  
 1. Zagajenie i wybór Przewodniczącego.  
 2. Odczytanie i przyjęcie protokołów Walnych Zgromadzeń  
 z dnia 16 marca i 25 maja 1927 r.  
 3. Sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i stwierdzenie  
 Bilansu za 1927 rok.  
 4. Zatwierdzenie Preliminarza na 1928 rok.  
 5. Wybory członków Zarządu na miejsce ustępujących.  
 6. Wybory Komisji Rewizyjnej.  
 7. Wolne wnioski.  
 Pp. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgro-  
 madzeniu, proszeni są na zasadzie § 17 Statutu o złożenie Za-  
 rządowi, w lokalu Drukarni Czackiego 3/3, swych akcyj i Emission  
 do dnia 21 marca 1928 r. 6430

**H**istorja bohaterskich porywów  
**U**ragliwy śmiech ślepaczy  
**R**ozszalała namiętność Czerklesa  
**A**gonja wielkiego nerodu  
**G**wałt i pożoga, zemsta i miłość  
**A**le jednak wzięjcie stołce  
**N**ad ziemią mogli i krzyżów

**Zadowolone!** Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli  
 chorujesz nerwowo i nie masz wyjścia, przyjdź  
 odwiedzić lub napisz do psychografologa Kuzi-  
 lewa-Sokolnika, autora prac naukowych pod redakcją pisma „Świt”. Nadeś-  
 lij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (Lec Twoj należy  
 się tylko od Twoich doświadczeń i opinii, lecz i od ludzi, z którymi się  
 wiesz, i faktem, że imię, rok i miesiąc urodzenia, zawód, stan, teaty,  
 iżyska, ilość osób najbliższych rodziny, a otrzymasz szczegółowe ana-  
 lize charakteru, skłonności, miot, wad, słabości i przeciwności.  
 Odpowiedzi na sporządzone pytania, jak również koresponden-  
 cyjne medjum M-lle Evigny. Wszystkim Czytelnikom „ASO” stosujące-  
 go analizę wysłał się po otrzymaniu st. 2. — (samost. st. 2. — mała  
 waczkami postowymi). Opobiscie przyturuje 12—7. Protokół, odczyt,  
 podjękowanie najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gra-  
 folog SZYLLER SZKOLNIK, Redakcja „Świt”, ul. Nowogrodzka 88, m. 2, tel. Marszał-  
 kowska 8430.



# Z wiosną nad Oceany

Projekty tras atlantyckich lotów Paryż — Nowy-York, — Zamierzona wyprawa lotnicza do Kongo francuskiego. — Tryumfalny objazd Costes'a i Le Brix po Ameryce. — „Lindberg-Flage” na wybrzeżu francuskim

Paryż, 5 marca.

Bzy już się zieleń, kasztany okryte pęczkami liści, na ulicach sprzedają masy lijków i żonkili. Ta atmosfera wpływa i na ludzi, bo oto z budzącą się ponownie do życia naturą, budzą się i projekty nowe oraz rozpoczynają przygotowania do wielkich raidów. Atlantyk w dalszym ciągu kusi śmiałych lotników. W tym też roku kilka, jeżeli nie kilkanaście narodowości będzie usiłowało powtórzyć bohaterską wyprawę Lindbergha.

We Francji mówi się obecnie o projektowanych nawet dwóch raidach oficjalnych, t. j. nie mających na względzie zdobycia jedynie sportowych laurów, ale raczej wypróbowanie możliwości stałej komunikacji z Ameryką z dwoma postojami, a mia nowici na wyspach Azorach i dalej na Bermudach. Pierwszym kandydatem do tego raidu Paryż — Nowy Jork byłby kapitan Guilhaud, w razie zaś, gdyby mu się nie powiodło, ten sam lot przedsięwzięłby porucznik Paris.

Pozatem zaś Louis Bjeriot, sławny konstruktor, przygotowane również do lotu Paryż — Nowy Jork ogromny aparat, aż czteromotorowy, ale postanawia dokonać on ten raid bez współudziału rządu.

Raid natomiast, który nastąpi w najbliższym czasie to Paryż Brazzaville (Kongo francuskie) i to tam i z powrotem, ale nie tą samą drogą. Głównym bowiem celem tej podróży jest przestudowanie najlepszej drogi, dzięki której możnaby ustanowić stałą linię powietrzną handlową, łączącą Francję z jej odległymi koloniami Afrykańskimi oraz dalej jeszcze z wyspą Madagaskar.

A tymczasem, gdy planowane są te nowe raidy dwaj śmiali Francuzi, Costes i Le Brix, którzy wyruszyli z Francji na statku „Nungesser i Coli” jeszcze w miesiącu październiku poprzez Afrykę do Ameryki pld., a dzisiaj znajdują się w północnej, kontynuują swą wspaniałą epopeję lotniczą. Przyjmowani wszędzie tryumfalnie dokonali oni do chwili obecnej 37.000 kilometrów, przelatując ponad morzami i górami ponad krajami zimna i gorąca, wznosząc się w swym bohaterskim locie ponad nieskończonymi przestrzami, zamieszkałymi przez 16 narodów. Byli zaś tak fetowani i tak przyjmowani, zakosztowali tak różnorodnych, kilkudziesięciu kuchni, iż śmiejąc się, utrzymują, iż pierwszym ich etapem we Francji będzie chyba, że Vichy — słynna miejscowość kuracyjna.

Lindberg zresztą podobnie jak i oni, spędzający na przyjemniejsze chwile na swoim sławnym poprzez świat cały „Spirit - of - St. Louis”, ma dosyć tych wszystkich przyjęć oficjalnych, które przygotowują mu, gdy gdziekolwiek przelot jego jest sygnalizowany. Bohaterski „Boy” szuka więc poprostu sobówtora, któryby go zastępował na bankietach. Niedługo rok minie, jak srebrzyste skrzydła jego samolotu opadły w Le Bourget. Francja, która go tak entuzjastycznie przyjęła postanowiła też w specjalny sposób uczcić bohaterski raid śmiałka. Burmistrz bowiem de Saint Lo d'Ourville, gminy na terytorjum której wielki ten lotnik po raz ostatni spuścił się na swoim samolocie przed udaniem się na okręt do

Cherbourg, zwrócił się z prośbą do pułkownika Karola Lindbergha o pozwolenie ochrzcenia jego imieniem tej plaży. Nie potrzeba chyba dodawać, iż odpowiedź była przychylną i będziemy odtańcować we Francji „Lindberg — Plage”.

L. Br.

## DOBRA SPOSOBNOŚĆ.

— Co za wspaniała dziewczyna! I w dodatku bardzo inteligentna, ma rozum za dwoje.

— Czy tak? To naprawdę dobra sposobność! W sam raz tona dla ciebie.

## TROSKLIWA ŻONA.

— Ja tam nie mogę skartytć się na tonę; jest bardzo troskliwa i zawsze zdejmuję mi i obwa wieczorem trzewiki.

— Po twoim powrocie z knajpy?  
— Nie, właśnie wtedy, gdy się dopiero do knajpy wybieram.

## CO?

A więc dziś odpowiedzi na wczorajsze pytania. Sprawdźcie po ile zdobylicie punktów. Jutro zaintrugujemy Was drodzy czytelnicy nową serją pytań, przeprowadzonej przez nas rozrywki umysłowej bucen-taura. Reguły znacie już chyba dobrze? Dwa punkty za szczegółowe rozwiązanie jednego pytania, jeden za odpowiedź ogólną.

### 5. W pocie czoła.

- 1) Carowa Elżbieta, cesarzowa Maria Teresa, Madame Pompadour.
- 2) W Oceanie Spokojnym, na wschód od Japonii (10,350 m)
- 3) Obóz Wielkiej Polaki.
- 4) Z łacińskiego „caesar”.
- 5) Maszyny nowoczesne służące do drukowania dzienników.
- 6) Głośnik kształtu stożka, służący do wzmocnienia głosu.
- 7) Mityczna postać praska.
- 8) Przez zniszczenie niebieskich barwików które za życia przeważają nad czerwonymi.
- 9) Hoene - Wroński i August Cieszkowski.
- 10) Ukarowy, bo miał skrzydła z wosku.
- 11) Ulrich von Jungingen.
- 12) Sztucznie zrobiony człowiek.
- 13) Z odkrycia posęgu Wenery w roku 1820.
- 14) Wózek w Chinach ciągnięty przez kulisów.
- 15) Wielki kapłan Kalfas; Pontius Pilatus jako zastępca Rzymu był tylko wykonawcą wyroku.
- 16) Doktryna, na zasadzie której

## Pani Modzelewska w piekle



Scena z aktu III komedji Shawa „Człowiek i nadszowiek” granej na scenie Teatru Polskiego. Samborski — Meliata zabiera ku przetrątemu donny Anny — Modzelewska, snudzonoego niebem Komandora — Maszyński na piekielne rozrywki.

## Uczmy się bawiąc

## KTO?

## JAK?

### Po ile zdobylicie punktów?

- państwow europejskim nie wolno mieszać się do spraw Ameryki. Brzmie „Ameryka dla Amerykanów”.
- 17) Wpływem prądu meksykańskiego go na podwyższenie temperatury.
  - 18) Dziesięć.
  - 19) Juliusz Słowacki.
  - 20) Nie usunięcie ślepiej kieszki lecz wyrostka robaczkowego.
  - 21) Prędeży; z powodu słabego ciśnienia powietrza.
  - 22) Zakrętas, ornament w sztuce greckiej, nazwa od rzeki w Małej Azji.
  - 23) Śmiercią samobójczą, od ukąszenia jadowitego węża.
  - 24) W „Don Kiszocie” Cerwantesa (1547 — 1616).
  - 25) Korzec na Wołyniu.
  - 26) Wigilia 1 maja, kiedy czarownice z diabłem idą w tany.
  - 27) Wystawiają język, zgrzytają zębami i skrobą się w uszy.
  - 28) Knock out — termin używany przy boksie dla oznaczenia porażki.
  - 29) w 16-tym wieku znana już była

jako artykuł zbytku u kobiet we Włoszech, skąd „moda” ta przedostała się do Francji.

- 30) Warszawa — Lwów, Warszawa — Kraków, Warszawa — Poznań, Warszawa — Łódź, Warszawa — Gdańsk, Lwów — Kraków.
- 31) Arystoteles.
- 32) 1791 roku.
- 33) Łazarz, którego Chrystus ze śmierci obudził.
- 34) 200 do 280.
- 35) Szwajcarzy; gwardia papieska po dziś dzień nazywa się „szwajcarska”.
- 36) W „Mnichu” Korzeniowskiego.
- 37) Pod Crecy roku 1346.
- 38) Leonardo da Vinci.
- 39) Iluzoryczne wsie malowane z rozkazu Potemkina przy drogach które remi przejeżdżała carowa Katarzyna. W dalszem znaczeniu zewnętrzny blichtr pod którym kryją się nędza i niechlujstwo.
- 40) Ameryka.

### Niewinna orkiestra

Było to w Wejmarze (zachodnie Niemcy). Znany muzyk i kompozytor, Franciszek Liszt, mówiąc nawiasem jeden z przyjaciół i wielbicieli Chopina, na próbie dyrygował orkiestrą, wykonywującą jeden z jego utworów. Orkiestra grała fatalnie, wobec czego Liszt rzucił batutę i powiedział: moi panowie, to jest świńska muzyka. — A na to wstał jeden z członków orkiestry i oświadczył: Bardzo pana przepraszamy, lecz to nie my układaliśmy ten utwór.

### Najmniejsza kobieta

Pewna gospoia z Poutevadra przyjechała niedawno do Madrytu, gdzie zaangażowano ją w jednym z kabaretów. Występuje ona stale w numerze „Dziwy tego świata”. Owa gospoia ma większe, niż ktokolwiek inny, prawo do występowania w tym charakterze, bo chociaż ma już zgórą czterdzieści lat, wzrost jej wynosi zaledwie 45 centymetrów, sięga więc do pięcioletniemu człowiekowi po kolana. Jest to niewątpliwie najmniejsza karzeł w całym świecie.

## „Ludzie dzisiejsi”



Pod tym tytułem został wykonany film z życia poskiego Śląska. Główne role odtwarzają Lidja Ley i Hnyżiński.

ENKICIOSZEN; 1 mm. na 1 szp. (tam pięcioszpaltowy) w tekście 70 gr., —komunikaty—, drobne i słowo 15 gr. tabelaryczne o 50 proc., zastrzeżone miejsca 25 proc. drożej

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa (z odnośzeniem do domu) i zamieszkała Zł. 4.50 miesięcznie.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550

Warszawa, Redakcja: Sienna 33. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Naczelny redaktor tel. 91-62. Administracja Zgoda Nr. 1. Telefony: Dyrekcja: 91-66 Ekspedycja 91-66 (dodatki); Dział ogłoszeń 91-56. Skrytka pocztowa 745. Adres telegraficzny Abc Warszawa

RZEDSTAWICIEI STWA Lublin, PL Litewski 1. Tel. 243 i 655. Konto PKO 64842. Kraków, Wolska 14

W Łodzi, Cyganka 26. Tel. 136. Poznań, Murna 2, tel. 39-18. Konto czekowe w PKO 209308. Białystok, Lipowa 23, tel. 11-24. Koło, ul. 3-maja Nr. 1, tel. Suwałki, Kościuszki 81, tel. 68. Wilno, Mostowa 9. Ostrów Wlkp, Wrocławska 1/3, tel. 88. Kalisz, Al. Józefiny 9, tel. 109.

# W wyborach do Senatu

## Nr. 25 wszyscy polacy katolicy głosują na listę Nr. 25

### Przed próbą dojrzałości politycznej

#### Wywiad z ks. dziek. Janem Węckiewiczem kandydatem na senatora

Pełen sił i energii, bystry w spojrzeniu, uważny i twardy w słowie ks. dziek. Węckiewicz odwiedził nas w przejeździe po swoim okręgu wyborczym. Nie omieszkaliśmy zaczerpnąć szeregu informacji, z którymi dzielimy się z naszymi czytelnikami.

Jak ks. dziekan ocenia dotychczasowe wyniki wyborów do Sejmu w naszym okręgu?

Obok widocznego zwycięstwa obozu narodowego, zjednoczonego pod listą № 25, obok dość wydatnego poparcia Bloku Bezpartyjnego czego nie uważam za objaw dodatni dla owocnej pracy przyszłego Sejmu za ujemny, bardzo ujemny objaw poczytać muszę olbrzymią ilość głosów, jakie potrafiły wyrwać w naszym okręgu stronnictwa radykalne.

Dawne rządy, jakkolwiek zmieniały się często, nawet za często umiały jakoś zaradzić rozpanoszeniu się myśli wyrotowej, nawet przez myśl nie przeszło nikomu, by grupy radykalne mogły w naszym spokojnym i umiarkowanym okręgu zdybyć choćby w przybliżeniu kilku tysięcy głosów a dziś przy rządzie już ustalonym, nie zmieniającym się, grupy te mogą pochwalić nie lada jakim dorobkiem, bo w łącznej liczbie aż 53 tysiącami głosów!

Czemu przypisać należy tę dziwną psychozę przesunięcia się punktu ciężkości na lewo po stronie samych wyborców?

Przedewszystkiem temu, że młodzież zwłaszcza rolnicza i rzemieślnicza jako czynnik wartki i z natury wybuchowy, szukający czegoś nowego, uległa hasłom demagogicznym i ona też zadecydowała na korzyść fizjonomii radykalnej naszego okręgu.

A czy może powtórzyć się to — przecuwalimy również podczas wyborów do Senatu?

Podczas wyborów do Senatu — brzmiała odpowiedź, rzecz będzie się przedstawiała inaczej: Czynnik młody, nieumiarkowany odpadnie, przeważać będzie głos umiarkowanych i doświadczonych ludzi, którzy przy swoim dojrzałym wieku zdadzą egzamin swej dojrzałości politycznej. W tem przekonaniu, że Senat stanowi pew-

nego rodzaju hamulec przed nieopatrzonym, zbyt prędkim stawianiem sprawy przez Sejm wypowiedzieć się będą wyborcy do Senatu za takimi grupami społecznymi i takimi ich przedstawicielami, którzy właśnie stanowić będą zespół naturalnego prostowianadrog, po których kroczyć będzie Sejm przyszły.

Jakie jest mniemanie ks.

### Z posiedzenia Miejskiego Kom. Wych. Fizycz. i Przysp. Wojsk.

W dniu 5 b.m. w sali Magistratu odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. które odbyło się przy współdziałaniu p. prezydenta Ostrowskiego, pp. B. Szymańskiego, ppłk. Porczyńskiego, kpt. Słomki, Dyrektora W. Herbsta, prof. Motoszki, R. A. Kitty, A. Wróbla, D-ra J. Lewitta, W. Zawadzkiego, J. Kozłowskiego, Witolda Bartla, Krawczyka.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia p. Prezydent miasta płk. Ostrowski w myśl odnośnych ustaw przyjął przewodnictwo miejskiego Komitetu W. F. i P. W. Dalszy ciąg posiedzenia odbywał się pod przewodnictwem p. Prezydenta. Po wygłoszeniu referatu o potrzebie wybudowania boisk i sal gimnastycznych, przystąpiono do dyskusji nad preliminarzem budżetowym Komitetu, który się zamykał cyf-

### Zamach samobójczy podpalacza

#### Wyrodney syn dręczony wyrzutami sumienia rzuca się pod pociąg

Już od dłuższego czasu mieszkańcy przedmieścia Bociany w Łapach byli niejednokrotnie świadkami burzliwych zajęć i awantur, jakie wynikały pomiędzy synem Bronisławem a ojcem, Malickimi na tle podziału majątku. Było powszechnie wiadomem, iż Bronisław Malicki pragnął się ożenić z niejaką Antoniną W. biedną wyrobnicą, ojciec jego, mając dla syna upatrzoną posażną pannę stanowczo się temu sprzeciwiał.

W czasie jednej awantury, jaka miała miejsce w ubiegłą

dziekana o nastrojach ożywających obecnie radykałów, czy dopisze im dalej tupet i mina zwycięsców?

Odnoszę wrażenie, które z każdą chwilą nabiera form pewności że wszyscy dotychczasowi laurów wyczerpali się oni, a okrzyki radości obchodzące w postaci karnawału świadczą tylko o zgłoszeniu swego desinterementu w walce o Senat.

ra 74.412 zł. Po ożywionej dyskusji uchwalono budżet przesyłać do Komisji, celem poczynienia pewnych poprawek zmian w budżecie. Uchwalono także wszczęcie starań o pożyczkę w kwocie 100.000 zł. w związku z czem Komitet zwrócił się do Magistratu z prośbą o sporządzenie kosztorysów i planów, a następnie przez Urząd Wojewódzki zwrócił się z prośbą do Dyrekcji Lasów Państwowych o umożliwienie nabycia odpowiedniej ilości materiału budowlanego po cenach ulgowych.

Ponieważ uzyskane w kwocie 5000 zł. suksydjum nie wystarczy na wybudowanie, a nawet wszczęcia robót wstępnych sal gimnastycznych, kwotę tę postanowiono obrócić na wynajęcie odpowiedniej sali, zakup sprzętów sportowych.

niedzieli Bronisław Malicki, nie mogąc przekonać ojca, a uderzony przez niego, w twarz zagrożił, iż spali całe gospodarstwo i zniknął. W nocy z niedzieli na poniedziałek około godziny 12-ej sąsiedzi zauważyli Bronisława, kręcącego się na podwórku.

Koło godziny 3-ej nad ranem w zabudowaniach gospodarczych Malickich wybuchł jednocześnie we wszystkich budynkach pożar, który strawił doszczętnie całe gospodarstwo, jasnym było iż pożar powstał z podpalenia. Podejrzanie padło na Bronisława M.

Wszczęte natychmiast poszukiwanie przez policję za Bronisławem M. nie dało narazie rezultatu.

Przechodzący onegdaj drożnik na linii Łapy-Białystok na 154 kilometrze znalazł trupa zmiażdżonego przez pociąg. Było to, jak to później okazało Bronisław Malicki, który po dokonaniu zbrodni podpalenia popełnił samobójstwo rzucając się pod pociąg.

### Echa wyborów

#### Awantury w Dobrzyniewie

Wybory do Sejmu w dniu 4 marca b.r. na terenie m. Białegostoku podzielonego na 26 obwodów wyborczych, odbyły się w zupełnym spokoju. Komisje wyborcze rozpoczęły swe czynności punktualnie o godz. 9 r., głosowanie trwało bez przerwy do godz. 21.

Patrole policyjne doprowadziły do Komisariatów 79 osób, które agitowały w pobliżu lokali wyborczych, Wspomniane osoby, po ustaleniu tożsamości, oraz miejsca zamieszkania, zostały w tymże dniu zwolnione.

Na terenie powiatu również zakłóceń spokoju publicznego

nie było, jedynie w obwodzie № 21, Dobrzyniewo, około godziny 20 zebrało się około 600 osób, które dotychczas swych głosów nie oddały, a obawiając się, iż wobec zbliżającej się godziny zamknięcia, nie będzie im dano oddać swój głos, ponieważ komisja wyborcza powołała załatwia głosujących, wtargnęli siłą do budynku lokalu wyborczego, jednakże przy pomocy policji, zostali usunięci i przebieg głosowania odbył się spokojnie.

Na prowincji w Grodnie, w Michałowie i Zabłudowie za agitację wyborczą aresztowano 7 osób.

### Nieboszczyk odbierający listy

#### Nie spirytyzm a rzeczywistość

Rok temu przy ul. Grochowej Nr. 15 zamieszkiwał niejaki Szmul Rudziński, posiadający w New Jorku kuzyna W. Wittenberga, który Rudzińskiemu od czasu do czasu przysyłał w listach wartościowych dolary. W pierwszej połowie 1927 r. Wittenberg wysłał list do R. W kilka tygodni po wysłaniu listu Wittenberg otrzymał z Polski zawiadomienie, iż krewny jego Szmul Rudziński zwrócił się do Dyrekcji Poczty z prośbą cofnięcia listu wartościowego, wysłanego, jako wynikało z dat, już po śmierci Rudzińskiego. Po pewnym czasie Wittenberg otrzymał zawiadomienie, iż poczta polska jest

w posiadaniu pokwitowania z odbioru listu wartościowego, na którym figuruje podpis Szmula Rudzińskiego gdy Wittenberg ponownie zwrócił się do poczty z żądaniem przeprowadzenia śledztwa i wyjaśnienia sprawy. W czasie dochodzenia wyszło na jaw, iż były listonosz Wincenty Raczkowski, przybywszy z listem do adresata gdy się dowiedział, że ten już nie żyje, pokwitował sam odbiór listu, podpisując jego nazwisko. Po wykryciu tych niezwykle interesujących szczegółów policja Raczkowskiego aresztowała. Dalsze dochodzenie ustali jaką sumę przywłaszczył sobie Raczkowski.

APOLLO o godz. 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup>. DZIŚ

## Z D R A D A

Dramat życiowy w 10 aktach.

Akcja rozgrywa się w Małopolsce na tle ostatniej zawieruchy wojennej

### Wojna rosyjsko-austrjacka

Metody wywiadu rosyjskiego.

KOBIETA SZPEGIEM ROSYJSKIM

Kradzież tajnych dokumentów

MIŁOŚĆ CÓRKI RABINA DO OFICERA

w rolach głównych

w rolach głównych

ALFONS FRYLAND

VIVIAN GIBSON

ALBERT STEINRÜCK

Nagrodzona złotymi medalami i krzyżem honorowym

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA

UBRAMIA CYWILNEGO, WOJSKOWEGO I DUCHOWNEGO

cechowego mistrza

MICHAŁA MALINOWSKIEGO

przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów

Posiada u siebie duży wybór materiałów krajowych i zagranicznych na sezon wiosenny.

Zakład posiada pierwszorzędnego krojczego.

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 16.

Obstalunki wykonują się sumiennie i punktualnie

N A R A T Y. — Po cenach przystępnych

### Likwidacja organizacji Komunistycznej

W okresie walki przedwyborczej komuniści rozwijając wyteżoną agitację, naprowadzili władze na ślad szeregu jacek komunistycznych, które rozwijały pracę antypaństwową i przez długi okres czasu tak dobrze konspirowali się, iż trudno ich było ująć. Obecnie wiele już osób, działających na terenie Grodna i innych po-

wiatach kresowych zostało ujęto.

W toku dalszej akcji likwidowania organizacji komunistycznej w dniu 3 b. m. władze aresztowały dwa czynnych działaczy komunistycznych Dawida Wilczyka, oraz Dawida Epsztejna, których przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Redakcja i Administracja ul. Kilińskiego 25 tel. 10-23.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 6—7 w. z wyjątkiem niedziel i świąt.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu zł. 5, zamiejscowa 5.50.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy (szpalta redakcyjna, w tekście, ostatnia strona) 70 gr., zwyczajne połowa szpalty redakcyjnej 30 gr., drobne za wyraz 20 gr., poszukiwania pracy 10 gr. za wyraz. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Kazimierz Czernecki.

Drukarnia „POLONIA“ Białystok, Kilińskiego 2, tel. 10-61.